

KIEROWNIK
Biura Rady Miasta

Magdalena Madej-Szpener

FORMULARZ

INTERPELACJI I ZAPYTANIA RADNEGO

IMIĘ I NAZWISKO ZGŁASZAJĄCEGO :

MAGDALENA ZGIEP-PORZUCEK

TREŚĆ INTERPELACJI/ZAPYTANIA :



W związku z publicznie stawianymi zarzutami dotyczącymi możliwych nieprawidłowości przy rozdziale środków na promocję miasta poprzez sport m.in. na stronie internetowej <http://futsal.pila.pl/www/miejski-przetarg-nie-dla-futsalu/>, uprzejmie proszę o odpowiedź na poniższe pytania :

1. Czy UM Piły potwierdza stan faktyczny przedstawiany w publicznych wystąpieniach przedstawicieli Klubu Sportowego Credo Futsal Piła?
2. Czy w trakcie postępowania zmieniano zasady oraz nie uwzględniono dokumentów przedstawionych przez ww. klub?
3. Czy UM Piły potwierdza stan faktyczny przedstawiony w materiale <http://futsal.pila.pl/www/miejski-przetarg-nie-dla-futsalu/> oraz podjął działania wyjaśniające?

Załącznik:

artykuł z portalu futsal.pila.pl

M. Giep-Porucek

Wypełnia Biuro Rady Miasta Piły

Nr rejestru : BRM.0003.268.2014 Termin odp. : 26.05.2014 v.....

Interpelację/zapytanie skierowano do:

1. Prezydenta Miasta Piły

Piła, 6/05/2014

Podpis : *Rafał Zdrzewiecki*

Miejski przetarg nie dla Futsalu?

Wszystko wskazuje na to że Klub Sportowy Credo Futsal Piła pomimo złożenia najkorzystniejszej oferty nie będzie mógł cieszyć się z wygranej w przetargu na promocję miasta. Argumentem dla władz decydującym w wyborze innej propozycji ma być mijająca się z prawdą teza, że futsal nie jest piłką nożną... Oświadczamy zatem: futsal tak samo jak beach soccer czy piłka nożna kobiet jest odmianą piłki nożnej i podlega pod organy PZPN. Co więc stoi na przeszkodzie, by uznać nasz klub zwycięzcą przetargu?

Wiele wskazuje na to, że w wyniku pomyłek i złej interpretacji przepisów KS Credo Futsal Piła zostanie pozbawiony przez miasto ogromnych środków finansowych. Mimo, że to właśnie nasza drużyna złożyła najkorzystniejszą finansowo ofertę w przetargu na promocję miasta, pieniądze mogą trafić do innego podmiotu.

KS Credo Futsal Piła wystartował w przetargu na promocję miasta w 2014 roku w piłce nożnej. Wszystkie zainteresowane strony miały czas do 4 kwietnia na przedstawienie wymaganych dokumentów, co też nasz klub bez większego problemu uczynił. Co więcej w dniu otwarcia kopert z propozycjami okazało się, że nasza oferta jest znacznie korzystniejsza od konkurencyjnej. Różnica wyniosła ponad 10 tysięcy złotych.

Kiedy okazało się że nasz klub spełnia wszystkie wymogi, władze miasta postanowiły zmienić jeden z punktów, który ich zdaniem jest kluczowy. Podczas przystępowania do przetargu w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia otrzymanych od Urzędu Miasta można było wyczytać że klub starający się o pieniądze z przetargu za promocję musi mieć ważną licencję. KS Credo Futsal Piła po złożeniu najlepszej oferty na promocję Piły otrzymał list, w którym to władze domagały się potwierdzenia licencji i złożenia jej w trybie niemal natychmiastowym w Urzędzie Miasta. Sternicy naszego klubu jednak również z tym nie mieli żadnych problemów składając pożądane pismo na ręce odpowiednich organów. Nasz klub tym samym uczynił wszystkie kroki, aby czuć się pełnoprawnym zwycięzcą przetargu ogłoszonego przez Prezydenta Miasta Piły Piotra Głowskiego. Okazało się, że jednak i to może nie być wystarczające...

Klub po otrzymaniu nowych wytycznych, które mówiły o tym, aby licencja została złożona w Urzędzie Miasta ubiegał się o jej wystawienie w siedzibie Lubuskiego Związku Piłki Nożnej. Licencja została wystawiona na naszą prośbę z data 07.04.2014 r. i jeszcze tego samego dnia przekazana do Urzędu Miasta.

Niestety i tym razem okazało się, że wszelkie działania na nic się zdadzą, gdyż miasto, które wcześniej nie wymagało przedstawienia licencji, a jedynie jej posiadania nagle zmieniło stanowisko i wbrew zapisom SIWZ uznało, iż każdy klub startujący w przetargu powinien mieć ją fizycznie w swojej siedzibie przed 4 kwietnia. To stanowisko zostało udokumentowane w uzasadnieniu wyboru wykonawcy:

„Dokumenty złożone na wezwanie zamawiającego powinny potwierdzać spełnienie przez wykonawcę warunków udziału w postępowaniu, nie później niż w dniu, w którym upłynął termin składania ofert”.

Uzasadnienie to nie pokrywa się jednak z zapisami SIWZ, czyli dokumentu, na podstawie którego wszystkie kluby przygotowywały swoje oferty:

- o udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy posiadają licencje na występowanie w rozgrywkach w 2014 roku.

Nasz klub spełniał więc ten wymóg zarówno w sezonie, który już za nami, jak i będzie spełniał w najbliższym. Błędna interpretacja zapisów spowodowała sytuację paradoksalną. Otóż Gmina Piła po 4 kwietnia mogła zażądać jakiegokolwiek dokumentu, a nasz klub musiałby go dostarczyć...z datą wcześniejszą niż 4 kwietnia.

Innym argumentem, który przesądził o wykluczeniu naszej oferty była wzmianka o tym, że futsal nie jest tą samą dyscypliną sportu co piłka nożna. Otóż futsal to piłka nożna w najczystszej postaci, o czym jasno i otwarcie mówi nawet Polski Związek Piłki Nożnej. Futsal to odmiana piłki nożnej rozgrywanej na hali.

Rozumiemy że można faworyzować lub dyskryminować czyjeś oferty, jednak Klub Sportowy Credo Futsal Piła domaga się poparcia decyzji Urzędu Miasta argumentami, które są prawdziwe. Dopóki jednak takowych brakuje cały zarząd będzie walczył o możliwość wsparcia finansowego dla naszego klubu. Nie odpowiadamy za błędy, które pojawiają się w specyfikacjach technicznych, a jedynie dbamy o interesy naszego klubu oraz naszych zawodników.

W wyniku niewłaściwej interpretacji nasz klub może zostać pozbawiony dostępu do środków, które pozwoliłyby spokojnie budować zespół na przyszły sezon. Warto nadmienić przy okazji, że to właśnie w KS Credo Futsal Piła występuje młodzieżowy reprezentant Polski w Futsalach oraz wielu młodych zawodników, przed którymi wielka kariera w futsalu.

Co więcej jesteśmy klubem, który na niemal wszystkich swoich meczach we własnej hali gromadził komplety publiczności. Naszą stronę internetową odwiedziło ponad 50 tysięcy unikalnych osób, a została wyświetlona ponad 250 tysięcy razy. Drużyna promowała Piłę w takich miastach jak Zielona Góra, Poznań czy Polkowice, gdzie występuje na co dzień dwukrotny mistrz Polski w futsalu. Mówiono i pisano o nas regularnie we wszystkich mediach lokalnych, a także ogólnopolskich, które doceniały profesjonalne podejście do naszej misji oraz innowacyjne w skali całego kraju pomysły, a wszystko to już w pierwszym sezonie istnienia klubu! Niestety żaden z tych argumentów nie przekonał władz do tego, że nasz klub w najlepszy sposób będzie promował miasto.